



ADAM MICKIEWICZ

---

**Do Joachima  
Lelewela**

ADAM MICKIEWICZ

## Do Joachima Lelewela

Bellorum causas, et vitia, et modos  
Ludumquae Fortunae, gravesque  
Principum amicitias, et arma...

Periculosae plenum opus aleae  
Tractas, et incedis per ignes  
Suppositos cineri doloso.

(Horacy, Pieśni II, 1)

O długo modłom naszym będący na celu,  
Znowuż do nas koronny znijdziesz<sup>1</sup> *Lelewelu!*  
I znowu cię obstąpią pobratymcze tłumy,  
Abyś naprawiał serca, objaśniał rozumy.  
Nie ten, co wielkość całą gruntuje w dowcipie<sup>2</sup>,  
Rad tylko, że swe imię szeroko rozsypie,  
I że barki księgarzom swemi pismy<sup>3</sup> zgarbi:  
Nie taki ziomek serca na wieczność zaskarbi;  
Ale kto i wyższością sławy innych zaćmi,  
I sercem spółrodaka<sup>4</sup> żyje między braćmi.  
*Lelewelu*, w oboim jak ci zrównać blasku<sup>5</sup>?  
Szczęśliwyś i w przyjaciół, i w prawd wynalazku.  
Oto nad wiek młodziana przerosłeś niewiele:  
Tobie, mędrszemu, siwe zajrzę<sup>6</sup> Matuzele<sup>7</sup>.  
Imię twoje wybiegło za Chrobrego szranki,  
Między teutońskie<sup>8</sup> sędzie i bystrzejsze Franki<sup>9</sup>:  
A jak mocno w litewskim<sup>10</sup> uwielbianyś gronie,  
Publicznie usta nasze wyznają i dłonie.

Już długo z sal uczonych wracało na sucho,  
Łakome, a przez ciebie znarowione ucho:  
Zaczynj słynąć cudami dla uczniów natłoku,  
Coś je tylekroć sprawił w onegdajszym<sup>11</sup> roku,  
Gdy twojem<sup>12</sup> czarodziejskich użyciem sposobów

<sup>1</sup>znićć (daw.) — zejść. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>dowcip (tu daw.) — inteligencja, bystrość umysłu. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>swemi pismy — daw. forma N. Im; dziś popr.: swymi pismami. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>spółrodak — dziś: rodak. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>w oboim (...) blasku (daw.) — w obu rodzajach blasku. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>zajrzeć a. zażrzeć (daw.) — zazdrościć. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>Matuzel, dziś raczej *Matuzalem* — postać biblijna wspomniana w Ks. Rodzaju (5, 21–27), dziad Noego, miał żyć ponad 900 lat; tu: przysłowiowy sędziwy starzec. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>teutoński — niemiecki. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>teutońskie sędzie i bystrzejsze Franki — dziś popr. B. Im: teutońskich sędziów i bystrzejszych Franków; Frankowie — tu: Francuzi. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>litewskim — daw. (XIX w.) forma N. i Msc. lp r.n.; dziś popr.: litewskim. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>onegdajszy (daw.) — poprzedni, zeszły (rok). [przypis edytorski]

<sup>12</sup>twojem — daw. forma Msc. lp r.n.; dziś popr.: twoim. [przypis edytorski]

Greckie i Rzymian cienie ruszałeś spod grobów.  
Wstają z martwych, przechodzą na prawdy zwierciadła,  
Od czoła ich Plutona przyłbica odpadła  
I żelazne na piersiach łamią się pokrycia,  
W których myśli i chęci taili za życia.  
Oto mędrzec Fedona<sup>13</sup>, to Persów zabierca<sup>14</sup>:  
Patrzym w bezdenność myśli, w labirynt ich serca.  
Tam iskra światła, ówdzie nasiona potęgi;  
Gdy je zdarzeń pomyślnych wzmaga oddech tęgi,  
Iskra lunę roznieca, z nasionek wylęga  
Olbrzym, dosięgający brzegów ziemiokręga<sup>15</sup>.  
Tak dzielne geniusze panują nad światem:  
Teraźniejszość upada przed ich majestatem;  
Stworzenia, które kiedyś wyda przyszłość mętna,  
Niosą kolor ich blasku lub ich razów piętna.  
Ale równa jest wielkość, czy to światu władać,  
Czy skutki wielkiej władzy nad światem wybadać.

Nieraz miasto w podziemną rozpadlinę gruchnie,  
Słońce kirem<sup>16</sup> zachodzi<sup>17</sup>, woda płomień buchnie:  
Nadarzeń się takowych mnogie żyją świadki<sup>18</sup>,  
Przecież ich źródła dociec umie arcyzadki.  
A na podobnej liczbie jeszcze gorzej zbywa<sup>19</sup>,  
Co by różnego wątek spajając ogniwa,  
Potrafili wybadać, za rozsądku wodzą,  
Jak się z przyczyny wspólnej różne skutki rodzą;  
Jak podziemny wypadek morzem zakołata  
I niebieskiego sprawi zaburzenie świata.

Z mniejszości postępujemy ustawnie<sup>20</sup> do góry:  
Z martwej przejdźmy w krainę żyjącej natury,  
Kędy<sup>21</sup> ludzkość jest światem, żywiołami duchy.  
Jak śledzić przyczyn, związać następów<sup>22</sup> łańcuchy?  
Tu zaćmi nieskończona różność widowiska,  
Tu po obcych świadectwach droga myśli śliska,  
A bóstwo Prawdy, skąpiąc nagiego promienia,  
Pełni swojej nie raczy ukazać spod cienia,  
Bo jej trudno dostrzeże, choć kto oczy wlepi;  
Od dzieciństwa jesteśmy długo na nią ślepi.  
Skoro zacniem przezierać<sup>23</sup>, że nie dosyć bystrze,  
Podejmują się obcy nam usłużyć mistrze<sup>24</sup>;  
I szkła swojej roboty wsadzają na oko,  
Przez które widać szerzej i więcej głęboko.  
Ale jaką im barwę dał mistrz wynalazku,  
W takim wszystkie przedmioty okazują blasku.

Natura

Prawda, Wiedza

Oko, Obraz świata

<sup>13</sup>mędrzec Fedona — Sokrates (ok. 470–399 p.n.e.) gr. filozof, w dialogu *Fedon*, autorstwa jego ucznia, Platona, opisane są ostatnie momenty życia mędrca. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>Persów zabierca — Aleksander Macedoński, który w latach 334–330 p.n.e. podbił Imperium Perskie (obejmujące wówczas m.in. Anatolię, Fenicję i Egipt). [przypis edytorski]

<sup>15</sup>ziemiokrąg — horyzont a. krańce Ziemi. [przypis edytorski]

<sup>16</sup>kir — czarna materia będąca znakiem żaloby. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>Słońce kirem zachodzi — zaćmienie Słońca. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>mnogie (...) świadki (daw.) — dziś popr. forma M. lm: mnodzy (tj. liczni) świadkowie. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>zbywać na czym — tu: brakować. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>ustawnie (daw.) — stale, nieustannie, ustawicznie. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>kędy (daw.) — gdzie. [przypis edytorski]

<sup>22</sup>następ — tu: następstwo. [przypis edytorski]

<sup>23</sup>przezierać — przegłądać; patrzeć na wskroś (na wylot). [przypis edytorski]

<sup>24</sup>mistrze — daw. forma M. lm; dziś popr.: mistrzowie. [przypis edytorski]

Stąd cudze malowidła, własne wzroku skazy,  
Omyłką na zewnętrzne przenosim obrazy.  
Człowieku, słuگو wieczny! bo nie tylko zmysły,  
Ale i sądy twoje od drugich zawisły,  
Pierś dziecinną ojcowskie napelniają czucia;  
Gdyś młody, uciskają zwyczajów okucia<sup>25</sup>.  
Nieraz myślisz, że zdanie urodziłeś z siebie:  
A ono jest wyssane w macierzystym chlebie;  
Albo niem<sup>26</sup> nauczyciel poił ucho twoje,  
Zawždy<sup>27</sup> część własnej duszy mieszając w napoje.  
A tak, gdzie się obrócisz, z każdej wydasz<sup>28</sup> stopy<sup>29</sup>,  
Żeś znad Niemna, żeś Polak, mieszkaniec Europy.

A słońce Prawdy wschodu nie zna i zachodu;  
Równie chętne każdego plemionom narodu  
I dzień lubiące każdej rozszerzać ojczyźnie,  
Wszystkie ziemie i ludy poczyta za bliźnie.  
Skąd kto się w przenajświętszych licach jej zacieka<sup>30</sup>,  
Musi sobie zostawić czystą treść człowieka,  
Zedrzeć wszystko, co obcej winien jest przysłudze,  
Własności<sup>31</sup> okoliczne i posagi<sup>32</sup> cudze.

Ku takim pracom niebo dziejopisa woła.  
Odważają się liczni: ale któż wydoła?  
Tylko sam, komu rzadkim nadało się cudem,  
Złączyć natchnienie boskie z ziemianina trudem,  
Nad burzę namiętności, interesu sieci,  
Z pomroków ducha czasu nad gwiazdy wyleci;  
Uważa skąd dla ludów przyszła ryknie burza  
Albo się pod otchłanie przeszłości zanurza,  
Grzebiąc zapadłe wieków odległych ciemnoty,  
Wykopuje z nich prawdy kruszec szczerozłoty.  
*Leleweh!* rzetelną każdy chlubę wyzna,  
Że ciebie takim polska wydała ojczyzna.  
Na świętym dziejopisa jaśniejąc urządzie,  
Wskazujesz nam co było, co jest i co będzie.

Pierwszy towarzyskiego<sup>33</sup> widzim obraz stanu,  
Od łożyska Eufratu po wieże Libanu.  
Na równiach niedzielonych żadnemi<sup>34</sup> przegrody,  
Tam naprzód w wielkie ciało zrosły się narody;  
Zaraz na karku onych<sup>35</sup> ciemiężcy usiedli,  
Miasta wałem, a ludy łańcuchem obwiedli.

Ówdzie, między wysepki i morskie rękawy,  
Drobny Greczyn urządzał pospolite sprawy,

<sup>25</sup>okucia — tu: kajdany, łańcuchy. [przypis edytorski]

<sup>26</sup>niem — daw. forma N. lp r.n.; dziś popr.: nim. [przypis edytorski]

<sup>27</sup>zawždy (daw.) — zawsze. [przypis edytorski]

<sup>28</sup>wydać — tu: pokazać, ujawnić. [przypis edytorski]

<sup>29</sup>stopy — tu: krok; przen.: postęp. [przypis edytorski]

<sup>30</sup>zaciekać się (daw.) — zagłębiać się, prowadzić dociekania. [przypis edytorski]

<sup>31</sup>własność — tu: właściwość, cecha. [przypis edytorski]

<sup>32</sup>posag — tu: dziedzictwo; naleciałość. [przypis edytorski]

<sup>33</sup>towarzystki (...) stan (daw.) — tu: społeczeństwo. [przypis edytorski]

<sup>34</sup>żadnemi przegrody — daw. forma N. lm; dziś popr.: żadnymi przegrodami. [przypis edytorski]

<sup>35</sup>onych — tamtych. [przypis edytorski]

Ruchem do mirmidońskich podobny zwierzątek<sup>36</sup>,  
Od których słusznie mniemał wyciągać początek.  
W cudzych osiada miastach, lecz je sam bogaci,  
Przychodnim bogom swojskie nadaje postaci;  
Dla nieznanych cór nieba, pierwszy w jego rodzie  
Wystawiono Piękności kościół i Swobodzie.  
Tych natchnieniem Helenin<sup>37</sup> gdy piersi zagrzewał,  
Walczył, rozprawiał, kochał, nauczał i śpiewał.

Lecz już medańska szabla okrąża dokoła,  
Bałwanowi wschodniemu świat uchylił czoła;  
Trzaskiem samowładnego napędzona bicza  
Wali się od Kaukazu zgraja niewolnicza.  
Kserkses ludy podeptał, miasta porozwalał,  
Morza flotą zahaczył, lądy tłumem zalał.  
Wtem, z małej chmurki greckiej gdy pioruny padną,  
Rozprysnęły się tłumy, floty poszły na dno.

Zgubnego Europejczyk umknąwszy rozgromu,  
Poszedł Azyjanina<sup>38</sup> nękać w jego domu;  
A na perskie wezłowia upuściwszy skronię<sup>39</sup>,  
Drzemał i na bok rzucił ordzewiałe<sup>40</sup> bronie.  
Tak swobodnie sennego zabrali w łańcuchy,  
Wilcze Romula<sup>41</sup> plemię, italskie pastuchy.  
Kłótlivi i przez własne wyuczeni zwady,  
Jak gwałtem lub chytrą siłą wyniszczają sąsiady<sup>42</sup>;  
Ustawni<sup>43</sup> napastnicy, we chwilach pokoju  
Ramiona do nowego krzepili rozboju,  
Albo darli się z sobą: wtenczas tylko w zgodzie,  
Kiedy społem o cudzej przemyślali szkodzie.  
Lecz skoro zapaśnikom przeciwnych<sup>44</sup> nie stało,  
Z otyłości próżniackiej coraz słabnie ciało.  
Rzym pastwi się nad światem, a tyran nad Rzymem,  
Świat rzymski obumarłym staje się olbrzymem.

Któż w nieżyjących zwłokach nowy duch rozniesi?  
Wy, ogniste spod lodów skandynawskich dzieci!  
Oto Senior pełnym odziany kirasem<sup>45</sup>,  
Niosąc kopią<sup>46</sup> w toku, różaniec za pasem,  
Pobożności oddany, kochance i chwale,  
Pod dach gotycki ściąga na ucztę wasale.  
Damy wskazują wieńce, bardy w lutnie dzwonią,  
Młodzież kopie kruszy, albo w pierścień gonią.  
Czulsze serce niż u nas biło im spod stali:

Rycerz

<sup>36</sup>do mirmidońskich podobny zwierzątek (...) — Mirmidonowie, według mitologii, powstałi z mrówek; [Myrmidonowie: staroż. naród pierwotnie zamieszkujący Egipt, wspomniany w *Iliadzie* Homera, gdzie Myrmidonowie są charakteryzowani jako nieokrzesani, bezwzględni i karni żołnierze towarzyszący Achillesowi pod Troją; ich nazwa z gr. oznacza „mrówki”; mit o pochodzeniu Myrmidonów od mrówek zapisany jest w *Przemianach* Owidiusza; red. WL]. [przypis redakcyjny]

<sup>37</sup>Helenin — staroż. Grek, wywodzący się z Helenów. [przypis edytorski]

<sup>38</sup>Azyjanin — dziś: Azjata; mieszkaniec Azji. [przypis edytorski]

<sup>39</sup>skronię — dziś popr. forma B. lp: skroń. [przypis edytorski]

<sup>40</sup>ordzewiały — dziś: zardzewiały. [przypis edytorski]

<sup>41</sup>Romul, dziś *Romulus* — legendarny założyciel Rzymu, wykarmiony przez wilczyce. [przypis edytorski]

<sup>42</sup>sąsiady — dziś popr. forma B. lm: sąsiadów. [przypis edytorski]

<sup>43</sup>ustawny (daw.) — ciągły, nieustanny, ustawiczny; tu: notoryczny. [przypis edytorski]

<sup>44</sup>skoro zapaśnikom przeciwnych nie stało — od kiedy zapaśnikom zabrakło przeciwników. [przypis edytorski]

<sup>45</sup>kiras — kirys, pancerz, zbroja. [przypis edytorski]

<sup>46</sup>kopia — dziś popr. B. lp: kopię. [przypis edytorski]

Oni najpierwsi z niebios Miłość przywołali  
Serdeczną, i za dawnych niecenioną wieków,  
U duchownych Hebreów<sup>47</sup> i cielesnych Greków.  
Oni, kiedy praw słaba chwieje się budowa,  
Krzepili ją łańcuchem rycerskiego słowa.  
Aby naprawiać krzywdy, piękne zyskać względy,  
Ważyli się na puszcze i zamorskie błędy<sup>48</sup>,  
Nowe herby z odległych przynosząc turnieje<sup>49</sup>  
Lub krwią kupując palmę męczeńską w Judei.  
Tymczasem na ich zamkach zasiadły opaty<sup>50</sup>,  
Ksiądz cisnął się do celi, a mniszka za kraty;  
Na wystrzał bulli<sup>51</sup> z tronów spadały korony,  
Rzym powtórnie ziemię opasał ramiony<sup>52</sup>,  
Aż zadały pułkowe orężników władze  
Śmierć domowym rozruchom i obcej przewadze.

U ludów, gdzie społeczny gmach na pismach wsparty,  
Panów i sług powinność objaśniły karty.  
Takie na Albiońskim<sup>53</sup> spisano Ostrowie,  
I takie Jagiellony<sup>54</sup> dali nam królowie.  
Lecz w innostronnych krajach, naczelników stopa  
Buntujące się panky zniżyła do chłopa.  
Hiszpańczyk dalej zrobił: od brzegów Gadesu  
Doścignął aż do światów nieznanomych kresu;  
Tam co rok z flotą chodzi, nowe skarby kopie,  
I żelazami całej pogroził Europie.  
Naprzeciw chęciom jego inne pany dążą —  
To otwarcie nastają, to się milczkiem wiążą.  
Wzajem sobie nieufni ustawnemi<sup>55</sup> czaty  
Dla własnych zysków cudzej łaknący intraty<sup>56</sup>;  
Oko ich zawždy<sup>57</sup> czujne, broń wiecznie dobyta,  
Co jeden z rąk upuści, wnet dziesięciu chwyta,  
Jeśli nie miał zawadzić kędy zęb łakomy,  
I sąsiednie pokojem zakwitnęły domy,  
Pokłóć w dzień mieszkańców, w nocy ogień kładną<sup>58</sup>,  
Przybiegają ratować i ratując kradną.  
Wszystkie ziemie i ludy za swe mając spadki,  
Rozdzielają na przedaź<sup>59</sup>, wiano<sup>60</sup> albo datki;  
Raz: jako napastnicy, znowu jak obrońce<sup>61</sup>,  
Czasem dla okrągłości cudze rwali końce<sup>62</sup>.  
Natenczas sztuka stanu w tajniach urodzona,

<sup>47</sup>Hebreowie — Hebrajczycy. [przypis edytorski]

<sup>48</sup>błąd — tu: błędzenie. [przypis edytorski]

<sup>49</sup>turnieje — dziś popr. forma D. lm: turniejów. [przypis edytorski]

<sup>50</sup>zasiadły opaty — dziś popr.: zasiedli opaci; *opat*: przełożony klasztoru. [przypis edytorski]

<sup>51</sup>bulli — dokument papieski. [przypis edytorski]

<sup>52</sup>Rzym powtórnie ziemię opasał ramiony — tj. Rzym powtórnie opasał ziemię swoimi ramionami (czyli objął ją swoją władzą). [przypis edytorski]

<sup>53</sup>Albioński Ostrów — Anglia. [przypis edytorski]

<sup>54</sup>Jagiellony — dziś popr. forma M. lm: Jagiellonowie. [przypis edytorski]

<sup>55</sup>ustawni (daw.) — ciągły, ustawiczny, nieustanny; *ustawnemi czaty*: daw. forma N. lm, dziś popr.: ustawnymi czatami. [przypis edytorski]

<sup>56</sup>intrata — dochód. [przypis edytorski]

<sup>57</sup>zawždy (daw.) — zawsze. [przypis edytorski]

<sup>58</sup>kładną — dziś: kładą, podkładają. [przypis edytorski]

<sup>59</sup>przedaź — dziś: sprzedaż. [przypis edytorski]

<sup>60</sup>wiano — część majątku wnoszona do rodziny przez pannę młodą (żonę). [przypis edytorski]

<sup>61</sup>obrońce — dziś popr. forma M. lm: obrońcy. [przypis edytorski]

<sup>62</sup>dla okrągłości cudze rwali końce — mowa o zagarnianiu rubieży sąsiedniego państwa pod pretekstem „zakrąglenia granic”. [przypis edytorski]

Rozciągnęła szeroko polipu ramiona:  
Kto chce zyskać lub swoje posiadać bezpiecznie,  
Oko miej zawždy czujne, broń dobytą wiecznie.  
Stąd wzajemna nieufność, ustawiczne czaty,  
Walki, częste nabytki i prędkie utraty.  
Wszystkie ludy i ziemie za swe mając spadki,  
Rozdawano, jak przedaż, wiano albo datki.  
Nieprzyjaciółmi często bywali obrońce,  
Albo dla okrągłości cudze rwali końce.

Taką w całej Europie szły koleją sprawy,  
Nim dojrzały w wulkanach nadsekwańskich lawy<sup>63</sup>;  
Tam zadawniony ucisk, ponawiane skargi,  
Wieczne państwa świętego z doczesnem<sup>64</sup> zatargi,  
Wysoki głów myślących, zapaly młodzików,  
Duma panów, rozkutyh wściekłość niewolników;  
A jak ziemia, ciężarna sprzeczniemi<sup>65</sup> nasiony,  
Z potwornem<sup>66</sup> niegdyś cielskiem rodziła pytony<sup>67</sup>,  
Tak z pomąconych chęci i myśli natłoku,  
Rewolucyjny Gallów<sup>68</sup> wyłagłęs się smoku!  
Darmo go przemoc złamie i w piasek zagrzebie:  
Posiane kły mścicieli odradzają<sup>69</sup> z siebie.  
Kłótliva wschodzi zgraja: w jednych chęć urasta  
Platoniczne po ziemi odbudować miasta<sup>70</sup>;  
Drudzy skarbcę do nowej znosili budowy,  
Żeby z nich potem własne poczynić obłowy.  
Gdy przeciwników szyję zgięli albo zasiekli,  
Poszli cudzą przelewać, własną krwią ociekli.  
Z gminowładnego wleciał ptak cesarski gniazda<sup>71</sup>;  
I krwawa legionów zablysnęła gwiazda.  
A choć teraz skruszone olbrzymy zachodnie,  
Jeszcze na ziemię krew ich może działać płodnie.

Gdzież jestem, *Lelewelu!* Jaka chęć uniosła  
Opiewać morza, których nie tknęły me wiosła?  
Poziomy płazik<sup>72</sup>, orlej nabrawszy ochoty,  
Uczone myśleń twoich naśladować loty!  
Wyręczaj mię: bo w polskim dziejopisów kole  
Wyniosły jesteś, stanąć mający na czole<sup>73</sup>!  
Ty, co nie dozwoliłeś tyłu księgom kłamać,  
Z samego kłamstwa prawdę umiając wyłamać,  
Znasz lepiej trudne twojej nauki ogromy,

<sup>63</sup>*dojrzały w wulkanach nadsekwańskich lawy* — przen. chodzi o wrzenie przedrewolucyjne (nad Sekwaną nie ma wulkanów w sensie dosłownym, geologicznym). [przypis edytorski]

<sup>64</sup>*doczesnem* — daw. forma N. lp r.n.; dziś popr: doczesnym. [przypis edytorski]

<sup>65</sup>*sprzeczniemi nasiony* — daw. forma N. lm; dziś popr: sprzecznymi nasionami. [przypis edytorski]

<sup>66</sup>*potwornem* — daw. forma N. lp r.n.; dziś popr: potwornym. [przypis edytorski]

<sup>67</sup>*ziemia (...) rodziła pytony* (mit. gr.) — Pyton, wąż a. smok strzegący źródła przy wyroczni w Delfach, został zrodzony przez Matkę-Ziemię Gaję. [przypis edytorski]

<sup>68</sup>*Gallowie* — tu: Francuzi. [przypis edytorski]

<sup>69</sup>*Posiane kły mścicieli odradzają z siebie* — nawiązanie do mitu o Kadmosie, który zabiwszy smoka, za radą Ateny zasiał jego zęby w zaoranej ziemi, z zębów smoczycych zaś wyrosło plemię wojowników, którzy zaczęli się nawzajem zabijać. [przypis edytorski]

<sup>70</sup>*platoniczne (...) odbudować miasta* — chodzi o zamiar urzeczywistnienia sformułowanej przez Platona w *Państwie* idei rzeczpospolitej rządzonej przez filozofów. [przypis edytorski]

<sup>71</sup>*Z gminowładnego wleciał ptak cesarski gniazda* — nawiązanie do koronacji na cesarza Francuzów Napoleona I Bonaparte, będącego wcześniej rewolucyjnym generałem i pierwszym konsulem Republiki Francuskiej (państwa, którym w założeniu władać miał lud, a więc „gminowładnego”). [przypis edytorski]

<sup>72</sup>*płazik* — mały płaz, zwierzę pelzające. [przypis edytorski]

<sup>73</sup>*stanąć na czole* — dziś: stanąć na czele; objąć przywództwo a. wieść prym. [przypis edytorski]

Słodkości jej owoców sam lepiej świadomy.  
Głosem, którym okrzyki i przyklaski wzniesiesz,  
Powiedz, jak tam zaszedłeś, skąd tak rano świecisz?  
Na wierzchy, gdzie parnaska trzyma cię opoka<sup>74</sup>,  
Zwabiaj niższych łagodnym swego blaskiem oka.  
Niejedne już zyskałeś z godniejszych rąk wieńce:  
Nie gardź tym, jaki wdzięczni składają młodzieńce.  
I daruj, jeśli będziem chwalić cię po światu<sup>75</sup>,  
Że od ciebie wzięliśmy na ten wieniec kwiatu.

---

<sup>74</sup>*parnaska (...) opoka* — Parnas, pasmo górskie w środkowej Grecji, w staroż. Beocji, wg mit. gr. będące siedzibą boga Apollina, opiekuna sztuk, oraz orszaku otaczających go Muz, patronek różnych kunsztów; *Klio*, przedstawiana ze zwojem papirusu w dłoni, była muzą historii. [przypis edytorski]

<sup>75</sup>*po światu* — dziś popr.: po świecie. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/mickiewicz-do-joachima-lelewela>

Tekst opracowany na podstawie: Poezye Adama Mickiewicza wydane w setną rocznicę urodzin wieszca 1798-1898, Tom II, Nakładem Wydawnictwa Dzieł Ludowych Karola Miarki, Mikołów [b.d.]

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z książki udostępnionej przez Aleksandrę Sekułę.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Dorota Kowalska, Paulina Oltusek, Sztomska and Ola co..

Okładka na podstawie: Do Joachima Lelewela, Aleksandra Sekuła, CC BY-SA 4.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.